

MICHAŁ WEBER

(Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc)

POMNIK POŚWIĘCONY POMORDOWANYM 30 SIERPNIĄ 1940 R. W SIERPCE

Abstrakt

30 sierpnia 1940 r. doszło na terenie Sierpca do egzekucji Polaków przywiezionych z obozu w Działdowie. W trakcie mordu uratował się jeden człowiek Kazimierz Rzeszotarski. Artykuł przedstawia stan wiedzy o okolicznościach mordu i ilości ofiar po zakończonym przez IPN śledztwie.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, mord, egzekucja, Niemcy, Sierpc, 1940 r., pomnik, obóz, Działdowo

Jednym z pomysłodawców i zarazem budowniczych pomnika na tzw. Glinkach w latach 60. XX w. był Marian Gruk, major Wojska Polskiego, emerytowany kierownik Miejskiej Grupy Drogowej¹. Jak wspomina inicjator:

[...] tu z kolei [budowa pomnika-aut.] przeciwna była władza [...] Rzadki to wypadek, aby lokalizację i ustalenie praw własności musiano załatwić po wybudowaniu obiektu².

Widać więc, że zanim pomnik stanął na swoim miejscu nie obyło się bez nieporozumień i trudności administracyjnych. Przy uroczystości odsłonięcia pomnika masowo uczestniczyli mieszkańcy Sierpca uznając za konieczne upamiętnienie miejsca kaźni ludności polskiej.

Pomnik poświęcony pomordowanym w 1940 r. Polakom znajdujący się w Sierpcu, w dolinie rzeki Sierpienicy, nieopodal ulic J. Tuwima i M. Karłowicza postawiony został pod koniec lat 60. XX w. Prowadzi do niego betonowa alejka z schodami. Pomnik ma formę obelisku w kształcie prostopadłościanu. Ma 3,5 m wysokości i zwieńczony jest betonowym krzyżem na którym umieszczono medalion z płasko-rzeźbą przedstawiającą głowę ukrzyżowanego Chrystusa. Według karty ewidencyjnej obelisk wykonany jest z piaskowca umieszczona zaś na nim tablica z wyrytym napisem jest granitowa³. Stan zachowania obiektu w 1999 r. określony był

¹ M. Gruk, *Budowałem Sierpc*, „Nasz Sierpc”, 1999 r., nr 9, s. 8-9.

² Tamże.

³ Karta Ewidencyjna Miejsca Pamięci Narodowej nr 7, sporządzona dla Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, Sierpc 1999, w zasobach Pracowni



Obecny wygląd pomnika. Zdjęcie wykonane 10 listopada 2023 r. Fot. Michał Weber

jako średni. Na froncie pomnika, nad tablicą umieszczone jest niewielkie, żeliwne godło państwowe.

Do 2023 r. na pomniku przymocowana była lastrykowa płyta z napisem:

MIEJSCE UŚWIĘCONE KRWIĄ
POLAKÓW
42 PATRIOTÓW POLSKICH
ZOSTAŁO ROZSTRZELANYCH
W TYM MIEJSCU
DNIA 1.IX.1940 R.
PRZEZ SIEPACZY HITLEROWSKICH

W 2023 r. Gmina Miasto Sierpc przy współpracy z Województwem Mazowieckim zrealizowała zadanie o nazwie „Remont pomnika stanowiącego miejsce pamięci narodowej upamiętniającego ofiary zbrodni hitlerowskiej w Sierpcu”, w ramach którego odświeżono i zmodyfikowano formę obelisku. Renowacja polegała m.in. na wymianie części lastrykowych na kamienne. Koszt remontu wyniósł niespełna 85 tys. zł. a wsparciem finansowym dla środków miejskich były środki pochodzące z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcie Zachowania i Tworzenia

Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc.



Harczerki z szczytu ZHP przy Szkole Podstawowej nr 1 w czasie warty honorowej przed pomnikiem. 1974 r. Fot. z kroniki Szkoły Podstawowej nr 1, ze zb. cyfrowych Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc

Miejsc Pamięci Narodowej „Mazowsze dla miejsc pamięci 2023”⁴. Na nowej, granitowej tablicy, po konsultacjach z Instytutem Pamięci Narodowej wyryty jest napis:

PAMIĘCI
OKOŁO 40 POLSKICH PATRIOTÓW
WIĘŹNIÓW NIEMIECKIEGO OBOZU SOLDAU
ZAMORDOWANYCH PRZEZ NIEMCÓW
PODZAS EGZEKUCJI 30 SIERPNI 1940 R.

Egzekucja dokonana przez Niemców w Sierpcu 30 sierpnia 1940 r. była częścią polityki terroru niemieckiego okupanta wobec ludności polskiej. W wielu miejscowościach w rejencji ciechanowskiej od początku wojny miały miejsce tego typu zbrodnie. W pierwszych miesiącach okupacji, w niewielkim stopniu wiązały się one z początkami polskiej konspiracji. Miały one charakter przede wszystkim profilaktyczny, zastraszający, powiązany z planowaniem biologicznej eksterminacji mieszkańców tego regionu i skierowane były przeważnie do tej części społeczeństwa, która nie nadawała się do pracy na rzecz III Rzeszy.

⁴ Informacje przekazane do Pracowni przez Wydział Spraw Społecznych i Komunalnych Urzędu Miejskiego w Sierpcu.



Wygląd pomnika przed modernizacją. Stan z kwietnia 2012 r. Fot. Michał Weber

W powiecie sierpeckim od października 1939 r. do kwietnia 1940 r. aresztowano kilkuset chorych i starców. Jedną z pierwszych egzekucji na terenie Mazowsza dokonano na cmentarzu w Ciechanowie, gdzie 10 listopada 1939 r. stracono kilkanaście osób z tamtejszego powiatu, głównie chorych umyślowo, zabieranych ze szpitali oraz starców wywleczonych ze swoich mieszkań i domów. W styczniu 1940 r. wywieziono starców ze schroniska w Płocku – rozstrzelano ich w lesie brwileńskim. W tym samym czasie przystąpiono do egzekucji w powiecie mławskim i części powiatu ciechanowskiego. 2 tys. chorych i kalek rozstrzelano w lasach ościstówskich. 12 lutego 1940 r. wykonano wyrok na 500 starcach we wsi Sewerynowo Małe⁵. Straszny bilans liczebny przedstawiają także egzekucje mające miejsce w lesie białuckim, w powiecie działdowskim – od kwietnia 1940 r. do końca niemieckiej okupacji wymordowano tam aż 15 tys. Polaków. Kolejnym przykładem są egzekucje w Siedlinie w powiecie płońskim, gdzie ok. 95 Polaków stracono w okresie od maja do września 1940 r.⁶

Zbrodnia, którą Niemcy dokonali 30 sierpnia 1940 r. nad Sierpienicą dotyczyła mieszkańców aresztowanych w 1940 r. i przetrzymywanych w obozie karnym w Działdowie (Durchgangslager Soldau), który utworzono między lutym

⁵ Z. Ptasiwicz, *Regierungbezirk Zichenau. Rejencja ciechanowska 1939–1945*, 2012, s. 109-110.

⁶ S. Lewandowska, *Okupowanego Mazowsza dni powszednie 1939–45*, Warszawa, 1993, s. 74-75.

a majem 1940 r.⁷ Początkowo był to obóz przejściowy dla oficerów polskich wziętych do niewoli, następnie zaś zmieniono jego charakter i stał się miejscem czasowego przesiedlenia do Generalnej Guberni z powiatów: ciechanowskiego, makowskiego, mławskiego, ostrołęckiego, przasnyskiego, pułtuskiego i sierpeckiego. Aresztowani przetrzymywani w tym obozie wywodzili się zazwyczaj ze środowisk inteligencji, wyróżniającej się świadomością polityczną ludności, aktywnej społecznie przed wojną. W wspomnianym maju 1940 r. aresztowano 600 osób spośród których około 40 postanowiono rozstrzelać nad brzegiem Sierpency, w miejscu zwanym potocznie przez miejscowych „Glinkami”.

Do tej pory pojawiały się rozbieżności co do określenia daty egzekucji. Dziś zgodnie z wynikami śledztwa prowadzonymi przez Okręgową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie przyjmujemy datę egzekucji w piątek 30 sierpnia 1940 r.⁸ Niektóre opracowania wskazują, że był to ostatni dzień sierpnia, czyli sobota 31 sierpnia⁹. Rejestr zbrodni popełnionych w województwie płockim przez okupanta niemieckiego, wydany w 1985 r. wskazuje nam datę 30 sierpnia 1940 r. w piątek¹⁰. Na zamieszczonej od początku istnienia pomnika tablicy (wmurowanej na pomniku w latach 60. XX w. – do września 2023 r.) widniała data 1 września 1940 r., czyli niedziela. W wielu pojawiających się po latach po wojnie wspomnieniach mieszkańców mówiono o tym, że Niemcy, w ten sposób „uczčili” pierwszą rocznicę wybuchu II wojny światowej i do mordu doszło właśnie w niedzielę 1 września 1940 r. Przykładem jest tutaj Józef Przybyszewski, mieszkający wówczas nieopodal miejsca egzekucji:

31 sierpnia 1940 r. przyszedł do mnie Żyd, Kajfman oznajmiając, że trzeba zawieźć wóz żwiru do landratu. Zwrócono się z tym do mnie, gdyż ojciec mój miał żwirownię blisko szpitala. Rankiem następnego dnia (dop. 1 września), w trakcie załadunku, zauważyliśmy nadjeżdżające dwa niemieckie samochody. Z pierwszego wysiadło około dwudziestu żandarmów, drugi zapełniali stojący z odkrytymi głowami ludzie. Podczas, gdy wysiadali z samochodu, żandarmi obstawili żwirownię¹¹.

⁷ A. Rutecki, *Jasne promienie w obozie męki*, Działdowo, 2023 r., s. 20.

⁸ IPN, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, sygn. S 118.2020.Zn.

⁹ S. Lewandowska, dz. cyt., s. 74-75.

¹⁰ *Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo płockie*, informacja wewnętrzna nr 66/31, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa 1985 r., s. 79.

¹¹ *Polacy, Żydzi, Niemcy Ziemi Sierpeckiej w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej*, Sierpc 2022 r., s. 515.

O mordzie dokonanym przez hitlerowców wspomina mająca wówczas 33 lata Janina Gawska-Huras:

Nad ranem w pierwszym roku okupacji wywieziono z więzienia dwie ciężarówki więźniów, których następnie rozstrzelano na Glinkach. Trudno opisać wygląd tych ludzi, to były raczej szkielety, to wspomnienie jest zbyt bolesne¹².

Relacja Janiny Gawskiej-Huras jest ważna, gdyż wskazuje nam na to, że rozstrzelanych nie przywieziono bezpośrednio na miejsce egzekucji z obozu z Działdowa, tylko przebywali oni jakiś czas przez w sierpeckim więzieniu. Janina Gawska-Huras mieszkała nieopodal więzienia i zanotowała w swoich wojennych wspomnieniach jeszcze kilka potwierdzających się faktów co bardziej uwiarygadnia nam jej relację.



Pocztówka niemiecka wydana w 1940 r. „Alter Markt”. Widok na Stary Rynek od strony zachodniej. W środku zdjęcia widoczny jest stojący megafon z którego Niemcy obwieszczali zarządzenia m.in. te o egzekucji 30 sierpnia 1940 r.

29 sierpnia w przeddzień egzekucji zapowiedziano o niej w mieście przez megafony i głośniki rozstawione m.in. na rynku (w celu podawania przez okupanta publicznych komunikatów i zarządzeń). Pielęgniarka z sierpeckiego szpitala Celina Kornatowska wspominała także o rozwieszonych w mieście afiszach zapowiadających mord „polskich bandytów”¹³. 30 sierpnia na teren żwirowni spędzono mieszkańców, którzy mieli przyglądać się egzekucji, przybyła także niemiecka ludność cywilna. Skazanych przywiezionych ciężarówką w godzinach porannych,

¹² Wspomnienie mieszkającej nieopodal więzienia Janiny Gawskiej-Huras spisane na początku lat 90. XX w. w zasobie Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc.

¹³ W. Jezusek, Ś.p. Ks. Burawski Franciszek. *Wikariusz parafii Chorzele*, „Miesięcznik Pasterki Płocki”, 1948, nr 11, s. 482.

ustawiono po 10 osób nad przygotowanym wcześniej, wykopanym dołem i zaczęto rozstrzeliwać z broni automatycznej. Ostatnia dziesiątka wyprowadzana z ciężarówki rzuciła się do ucieczki. Więźniowie rozbiegli się w różne strony. Niektórzy zginęli po przebiegnięciu paru metrów z serii kul wystrzelonych z niemieckich karabinów. Jeden z księży, prawdopodobnie Józef Świniarski rzucił się w stronę domu rodziny Przybyszewskich i sierpeckiego szpitala, stojącym na pobliskim wzniesieniu terenu, gdzie dosięgnęła go kula niemieckiego karabinu.

Jednemu z mężczyzn udało się jednak uratować! Był to Kazimierz Rzeszotarski. Rzucił się do ucieczki w stronę rzeki wraz z starszym mężczyzną, który biegł od niego wolniej. Niemcy oprócz kul z automatów, spuścili za uciekającymi ofiarami psy, które rzuciły się na wolniej uciekającego. Kazimierz Rzeszotarski dobiegł szuwarami do brzegu rzeki oddalonego o ok. 60 metrów od wykopanych dołów i schronił się w wodzie. Biegące psy straciły ślad. Niemcy po dłuższym czasie poszukiwań odjechali, uznając że więzień obozu w Działdowie o numerze 4905 utonął. Skryty w rzece Rzeszotarski wy dostał się o zmroku i schronił w pobliskiej stajence. Właścicielka obejścia domyśliła się, kim jest ukrywający się mężczyzna, dała mu suche okrycie, żywność i wyprowadziła go bocznymi dróżkami za miasta w kierunku Bieżunia. Kazimierz Rzeszotarski doczekał końca wojny ukrywając się w majątku ziemskim w Trzaskach, w dzisiejszym powiecie żuromińskim¹⁴.

Przy zbrodni tej obecny był niemiecki starosta Sierpca – wówczas funkcję landrata pełnił dla naszego powiatu Otto Schmidtke. Zgodnie z dokumentami niemieckimi Tajnej Policji Państwowej z Ciechanowa i Płocka mord tego dokonali członkowie Gestapo (Geheime Staatspolizei. Staatspolizeistelle Zichenau/Schröttersburg) oraz żandarmerii¹⁵. Egzekucję tą obserwowała licznie zgromadzona według relacji, niemiecka ludność cywilna miasta¹⁶.

Do tej pory w opracowaniach, artykułach i na samej tablicy pomnika przyjmowano liczbę 42 osób rozstrzelanych w egzekucji, nie licząc ocalałego Kazimierza Rzeszotarskiego. Dane te pochodziły z „Rejestru miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945” – opracowania wewnętrznego Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Na podstawie śledztwa prowadzonego przez Okręgową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie w sprawie

¹⁴ Wspomnienie żony Kazimierza Rzeszotarskiego, Pani Marii Rzeszotarskiej, nagrane 1 września 2016 r., dzięki któremu znamy dziś szczegóły ucieczki męża przed śmiercią. W zb. Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc.

¹⁵ *Rejestr miejsc...*, s. 79.

¹⁶ W. Jezusek, *Ś.p. Ks. Świniarski Józef. Wikariusz parafii Baranowo*, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, 1948, nr 12, s. 551.



Kazimierz Rzeszotarski, człowiek, któremu udało się uciec z egzekucji. Z lewej: w mundurze wojsk łączności, poniżej jego naszyty numer obozowy, z prawej: w latach 50. XX w. Źródło: M. Rzeszotarska, *Świadectwo zaufania Matce Bożej Szkaplerznej*, „Rycerz Niepokalanej”, 2001, nr 7-8, s. 259-260.

rozstrzelania w dniu 30 sierpnia 1940 r. w Sierpcu 40 Polaków – więźniów osadzonych wcześniej w niemieckim obozie w Działdowie, sprawa została umorzona 24 września 2021 r., a w oparciu o dane znajdujące się w niemieckich dokumentach ustalono, że ofiarami było co najmniej 39 Polaków, spośród przywiezionych na miejsce egzekucji 40 więźniów obozu w Działdowie, z których jeden ocalał¹⁷. Co ważne w postanowieniu zapisano że *mimo, iż zeznający w sprawie świadkowie wskazywali 42 ofiary, nie wykluczone, iż w tym miejscu poniosły śmierć inne, przypadkowe osoby*¹⁸.

Tylko dane 15 osób wymienionych w 1985 r. w „Rejestrze miejsc i faktów zbrodni...” pokryły się z wymienionymi przez IPN w śledztwie. Są to:

- **Augustyniak Zygmunt**, 32 lata, aresztowany przez Niemców w kwietniu 1940 r., osadzony w Działdowie.
- **Burawski Franciszek**, 26 lat, ksiądz katolicki, pochodzący rodziny rolniczej ze wsi Obryte (powiat pułtuski), skończył gimnazjum w Pułtusk, był studentem filozofii i teologii w seminarium duchownym w Płocku, święcenia uzyskał w czerwcu 1939 r. w płockiej katedrze, pełnił posługę wikariusza w nadgranicznym mieście Chorzele (dziś powiat przasnyski), skąd po agresji Niemców we wrześniu 1939 r. uciekł wraz z mieszkańcami udając się na południe do rodzinnej wsi,

¹⁷ IPN, sygn. S 118.2020.Zn.

¹⁸ Tamże.



Rzeka Sierpieńca do której rzucił się Kazimierz Rzeszotarski. Okolice miejsca egzekucji, listopad 2023 r. Fot. Michał Weber

wrócił na parafię w październiku 1939 r., aresztowany przez Niemców 8 maja 1940 r. pod zarzutem uczestnictwa w działalności podziemnej organizacji Komenda Obrońców Polski, więziony w Ostrołęce, torturowany, tam formalnie skazany na śmierć, w sierpniu 1940 r. przetransportowany do obozu w Działdowie. W obozie działdowskim widziała go siostra zakonna Stanisława Wyrwa która tak wspominała:

[...] na oddziale karnym za drutami ćwiczył z innymi podczas „przechadzki”. Stracił dawne rumieńce na twarzy, chodził pochylony o piersiach zapadłych. Widziałam podczas „gimnastyki” jak esmani go prostowali¹⁹.

- **Eugeniusz Chrostowski**, 33 lata, 18 marca 1940 r. aresztowany przez ciechanowskie Gestapo pod zarzutem nielegalnego przekraczania granicy Generalnego Gubernatorstwa i handlu artykułami spożywczymi, osadzony w obozie w Działdowie²⁰.
- **Bronisław Leo** (wg. niemieckich dokumentów: Lao), 51 lat, mieszkaniec Pułtuska, mechanik, aresztowany przez Niemców w kwietniu 1940 r., osadzony w Działdowie.
- **Józef Michalak**, 27 lat, pochodzący z Baranowa (powiat ostrołęcki), kleryk seminarium w Płocku, skąd 9 grudnia 1939 r. został wyrzucony przez Niemców, aresztowany w nocy z 27 na 28 kwietnia 1940 r. w rodzinnym Baranowie, pod zarzutem uczestnictwa w działalności podziemnej organizacji „Obrońcy Pokoju”, więziony w Ostrołęce, torturowany, po trzech miesiącach przetransportowany

¹⁹ W. Jezusek, *Ś.p. Ks. Burawski Franciszek...*, dz. cyt., s. 479.

²⁰ IPN GK 629/485, Akten der Geheimen Staatspolizei. Staatspolizei(leit)stelle Zichenau über Chrostowski Eugeniusz.

do obozu w Działdowie, gdzie został skazany na karę śmierci. Symboliczny grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w Baranowie.

- **Stanisław Michalak**, 17 lat, pochodzący z Baranowa (powiat ostrołęcki), uczeń gimnazjum – szkoły lotniczej w Baranowie, aresztowany przez ciechanowskie Gestapo 5 maja 1940 r. pod zarzutem uczestnictwa w działalności podziemnej organizacji „Obróńcy Pokoju”, osadzony w więzieniu w Ostrołęce, a następnie w obozie w Działdowie. Symboliczny grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w Baranowie.

- **Czesław Peterson**, 31 lat, urzędnik, sekretarz urzędu gminy w Baranowie (powiat ostrołęcki), aresztowany pod zarzutem przynależności do organizacji



Ks. Franciszek Burawski

konspiracyjnej „Obróńcy Polski” i osadzony w obozie w Działdowie²¹.

- **Antoni Pragacz**, 41 lat, kolejarz, pochodzący ze wsi Jastrząbka (powiat ostrołęcki), aresztowany w kwietniu 1940 r. pod zarzutem przynależności do organizacji konspiracyjnej „Obróńcy Polski” i osadzony w obozie w Działdowie²².

- **Stanisław Przybylski**, 38 lat, mieszkaniec wsi Dosin (powiat legionowski), aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.

- **Aleksander Rapiński**, 48 lat, leśniczy, gajowy z terenu Kobyła Biel, gmina Baranowo, powiat ostrołęcki, aresztowany w kwietniu 1940 r. pod zarzutem przynależności do organizacji konspiracyjnej „Obróńcy Polski”, osadzony w obozie w Działdowie²³.

- **Wincenty Seledyn**, 30 lat, urodzony w Bagienicach (powiat łomżyński), pracownik umysłowy gminy Baranowo (powiat ostrołęcki).

- **Józef Świniarski**, 29 lat, ksiądz katolicki, urodzony we wsi Przywózki (powiat sokołowski) w rodzinie chłopskiej. Do szkoły powszechnej chodził do wsi

²¹ IPN GK 629/4601, Akten der Geheimen Staatspolizei. Staatspolizei(leit)stelle Zichenau über Peterson Czeslaw.

²² IPN GK 629/4897, Akten der Geheimen Staatspolizei. Staatspolizei(leit)stelle Zichenau über Pragacz Antoni.

²³ IPN GK 629/5157, Akten der Geheimen Staatspolizei. Staatspolizei(leit)stelle Zichenau über Rapinski Alexander.

Przeździejki, gimnazjum ukończył w Sołotowie u księży salezjanów. Był studentem filozofii i teologii w seminarium duchownym w Płocku, święcenia uzyskał w czerwcu 1935 r. w płockiej katedrze, pracę jako wikariusz rozpoczął w Płońsku w latach 1935–1938. W 1938 r. był wikariuszem w Lipowcu Kościelnym (powiat mławski) oraz rozpoczął studia na uniwersytecie we Lwowie. W 1939 r. był wikariuszem w Nasielsku oraz w Baranowie, gdzie wraz z klerykiem Józefem Michalakiem zostali aresztowani 27 kwietnia 1940 r. pod zarzutem uczestnictwa w działalności podziemnej organizacji „Obrońcy Pokoju”. Miejscowi przynaglali księdza do ucieczki, jednak nie skorzystał z pomocy. Gestapo znalazło listę ofiarodawców, wśród których miał być ks. Świniarski²⁴. Więziony w Ostrołęce, torturowany, w sierpniu 1940 r. przetransportowany do obozu w Działdowie, gdzie został skazany na karę śmierci. Współwięźniowie z aresztu w Ostrołęce, którym udało się przeżyć po wojnie opowiadali:



Ks. Józef Świniarski

Księdza bito i torturowano. Gdy podczas noszenia worków ze zbożem na wóz zemlał, zlewano go wodą. Bito go częściej niż innych²⁵.

- **Stanisław Szachta** (na liście jako: Szachto), 34 lata, aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.
- **Stanisław Zabokrzycki**, 48 lat, Burmistrz Miasta Pułtuska. Urodzony 19 marca 1892 r. w Węgrowie, w rodzinie lekarza weterynarii Alfonsa Zabokrzyckiego (powstańca styczniowego z 1863 r., zesłanego po klęsce powstania na Sybir) i Józefy z Niewińskich Zabokrzyckiej. W czasie I wojny światowej stanął do walki w szeregach miejscowej POW, podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. zaciągnął się na ochotnika do Wojska Polskiego i brał czynny udział w walkach frontowych, m.in. w bitwie pod Radzyminem. W 1928 r. przeprowadził się do Pułtuska, gdzie został Burmistrzem Miasta, pełniąc funkcję do 1939 r. Wspominany jest jako dobry gospodarz, który sprawdził się w niełatwym gospodarzo

²⁴ W. Jezusek, *Ś.p. Ks. Świniarski Józef...*, dz. cyt., s. 551.

²⁵ S. Pajka, *O księżach z parafii kurpiowskich zamordowanych w obozach hitlerowskich*, [w:] „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, 1994 r., s. 286-287.

czasie. Jak czytamy na tablicy pamiątkowej odsłoniętej w 2020 r. w 80. rocznicę śmierci Jego śmierci i w 100. rocznicę bohaterskiego udziału w wojnie z bolszewikami, w sali Rady Miejskiej Pułtuska:

Honorowy Obywatel Pułtuska od roku 1934, który nigdy nie złożył na ręce okupanta rezygnacji z pełnionej funkcji. Inicjator programów pomocy społecznej i robót publicznych w latach wielkiego, światowego kryzysu ekonomicznego. Opiekun życia kulturalnego w naszym Mieście²⁶.

W czasie II wojny światowej 6 kwietnia 1940 r. wraz z przedstawicielami pułtuskiej inteligencji aresztowany przez Gestapo w ramach akcji przeciwko inteligencji polskiej, został przewieziony do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Działdowie²⁷.

- **Władysław Żebrowski**, organista pochodzący z Baranowa (powiat ostrołęcki), aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.

Wśród ofiar wymienionych w śledztwie IPN, a nie ujętych w „Rejestrze miejsc i faktów...” z 1985 r. zostali:

- **Ludwik Seledyn**, 67 lat (ojciec Wincentego).
- **Adam Kukliński**, 44 lata.

Wobec niektórych osób materiał dowodowy śledztwa IPN *uprawdopodobnia fakt ich zabójstwa*, jednak *nie jest on wystarczający jako rozstrzygający*²⁸. Są to:

- **Stanisław Hernik** pochodzący z Baranowa (występuje też jako: Helnik), aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.



Stanisław Zabokrzycki
Burmistrz Miasta Pułtuska

²⁶ Odsłonięcie tablicy poświęconej pamięci Stanisława Zabokrzyckiego Burmistrza Pułtuska w latach 1928–1939, <https://pultusk.pl/odsloniecie-tablicy-poswieconej-pamieci-stanislawaza-bokrzyckiego-burmistrza-pultuska-w-latach-1928-1939> [dostęp: 18.11.2023].

²⁷ IPN GK 629/7286 p.d. B, Akten der Geheimen Staatspolizei. Staatspolizei(leit)stelle Zichenau über Zabokrzycki Stanisław.

²⁸ IPN, sygn. S 118.2020.Zn.

- **Władysław Hernik** pochodzący z Baranowa (występuje też jako: Helnik), aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.
- **Stanisław Stolarczyk**, kierownik techniczny młyna oraz pracownik mleczarni z Baranowa, aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.
- **Władysław Stolarczyk**, rolnik z Baranowa, aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.

Zgodnie z dokumentami niemieckimi Gestapo Oddział w Ciechanowie/Płocku wśród zamordowanych byli niżej wymienieni, którzy zostali wyszczególnieni w „Rejestrze miejsc i faktów...” z 1985 r, ale nie zostali uwzględnieni w treści postanowienia IPN. Są to:

- **Eliasz Pawlukowicz**, 52 lata, (pisany także jako Pawlukiewicz), ojciec, mieszkaniec Baranowa lub okolic, leśniczy z Jastrzębki (wieś w gminie Baranowo), aresztowany pomiędzy 16 kwietnia 1940 r. a 10 maja 1940 r. pod zarzutem przynależności do organizacji konspiracyjnej „Obrońcy Polski” i osadzony 6 sierpnia 1940 r. w obozie przejściowym w Działdowie²⁹.
- **Włodzimierz Pawlukowicz**, 23 lata, (pisany także jako Pawlukiewicz), syn Eliaza, mieszkaniec Baranowa lub okolic, prawdopodobnie aresztowany razem z ojcem pod tym samym zarzutem, osadzony w Działdowie.
- **Władysław Wnuczyński**, 65 lat, aptekarz z Baranowa, aresztowany w kwietniu 1940 r., osadzony w obozie w Działdowie.
- **Henryk Zagórny**, 33 lata, nauczyciel Publicznej Szkoły Powszechnej w mieście Chorzele, aresztowany 2 maja 1940 r. za tajne nauczanie oraz kolportaż nielegalnej prasy, osadzony w obozie w Działdowie.

Poniżej znajdują się osoby, które widnieją w dokumentach Gestapo, a nie zostały wykazane przez śledztwo IPN oraz „Rejestr miejsc i faktów...” z 1985 r.:

- **Jan Morawski**, 40 lat.
- **Henryk Poracki** lub Poradzki, 20 lat.

Prowadzone przez IPN śledztwo oraz wymienione wcześniej dokumenty niemieckiej policji nie potwierdzają okoliczności śmierci ofiar, które zamieszczone są w samym „Rejestrze miejsc i faktów...” sporządzonym w 1985 r. Są to:

- **Jan Ciuba** (błędnie zapisywany jako: Czuba), rolnik i gajowy ze wsi Orzoł, trafił do obozu w Działdowie, zamordowany.
- **Władysław Dębek**, kierownik młyna z Baranowa, do wybuchu II wojny komendant OSP Baranowo, aresztowany w 1940 r., osadzony w Działdowie, zamordowany.

²⁹ IPN GK 629/12362, Akten der Geheimen Staatspolizei. Staatspolizei(leit)stelle Zichenau über Pawlukowicz Elias.



Nauczyciele i uczniowie chorzelejskiej szkoły powszechnej, lata 30. XX w. W górnym rzędzie, stoi pośrodku, najwyższy Henryk Zagórny. Ze zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Chorzel.

- **Wacław Gierasiewicz**, (błędnie w „Rejestrze miejsc i faktów...” jako: Gerasiewicz), zawodowy wojskowy, sierżant sztabowy ps. „Brzoza”, wstąpił do Komendy Obrońców Polski z rejonu Baranowa. Prawdopodobnie został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie zginął – nie jak podają opracowania, w egzekucji w Sierpcu³⁰.
- **Antoni Grabowski**, rolnik, prawdopodobnie z gminy Baranowo, aresztowany w 1940 r., osadzony w Działdowie, zamordowany.
- **Stanisław Komosiński** (błędnie zapisywany w opracowaniach jako: Kamasiński), nauczyciel Publicznej Szkoły Powszechnej w mieście Chorzele, po wybuchu wojny jako jeden z pierwszych rozpoczął w mieście działalność konspiracyjną, tworzył Komendę Obrońców Polski, zajmował się kolportażem prasy wolnościowej. Aresztowany 2 maja 1940 r. za tajne nauczanie oraz kolportaż prasy, osadzony w obozie w Działdowie. Śmierć Henryka Zagórnego i Stanisława Komosińskiego została uczczona tablicą pamiątkową wmurowaną w byłym budynku szkoły podstawowej (obecnie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Wł. St. Reymonta w Chorzelach) o treści: *Bojownikom O Ojczyznę I Szkołę Polską, Nauczycielom Szkoły w Chorzelach Komosińskiemu Stanisławowi, Zagórnemu Henrykowi, Zamordowanym Przez Hitlerowskiego Okupanta*³¹.

³⁰ Informacje z profilu społecznościowego „Baranowo i Gmina Baranowo – Przeszłość i Współczesność” na portalu www.facebook.com.

³¹ *Rys historyczny Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*

- **Jerzy Konstanty Kurczyński**, lekarz z Baranowa, aresztowany w 1940 r., osadzony w Działdowie, zamordowany.
- **Zygmunt Kwiatkowski**, syn młynarza z Baranowa, aresztowany w 1940 r., osadzony w Działdowie, zamordowany.
- **Bolesław Malon**, rolnik, pochodzący prawdopodobnie ze wsi Budne Sowięta (gmina Baranowo), aresztowany w 1940 r., osadzony w Działdowie.
- **Tytus Mosakowski** (może być również zapisywany jako: Mossakowski), robotnik rolny pochodzący z Baranowa. (błędnie podawana w opracowaniach egzekucja w Sierpcu). Tytus Mossakowski z Baranowa, ur. w 1914 r., został zastrzelony w publicznej egzekucji 22 Polaków na ul. Zawodzie w Przasnyszu 17 czerwca 1942 r.
- **Antoni Motacki**, ur. w 1912 r., pochodzący ze wsi Budne Sowięta (gmina Baranowo), robotnik rolny. Został aresztowany w 1942 r. i zginął w obozie w Działdowie³². (błędnie podawana w opracowaniach egzekucja w Sierpcu).
- **Jan Orzoł**, robotnik rolny ze wsi Orzoł (gmina Baranowo), wzmiankowany także jako pracownik mleczarni³³, przetrzymywany w obozie w Działdowie. Prawdopodobnie zginął w 1943 r. w obozie w Mauthausen (błędnie podawana w opracowaniach egzekucja w Sierpcu).
- **n.n. Puścian**, urzędnik, sekretarz gminy. Chodzi tu zapewne o Jana Puściana, sekretarza urzędu gminy w Baranowie, który zginął 24 października 1939 r. (błędnie podawana w opracowaniach egzekucja w Sierpcu)³⁴.
- **Kazimierz Seledyn** z Baranowa, osadzony w obozie w Działdowie, prawdopodobnie zginął w egzekucji w Sierpcu.
- **Czesław Sierpiński**, zapisany w „Rejestrze miejsc i faktów...” jako „pochodzący ze wsi Gołonowy” – prawdopodobnie błędny zapis miejscowości³⁵.
- **Bronisław Talar**, technik, kierownik mleczarni w Baranowie. Został błędnie umieszczony w „Rejestrze...”. Ponownie aresztowany w Warszawie i stracony w Królewcu 16 listopada 1942 r.³⁶
- **n.n. Wejs**, gajowy z Jastrzębek (wieś w gm. Baranowo). Prawdopodobnie chodzi tu o Ksawerego Wejs, aresztowanego w 1942 r., (błędnie podawana w opracowaniach egzekucja w Sierpcu)³⁷.

w *Chorzela*ch, prezentacja autorstwa Weroniki Zofii Wilkosz i Agaty Ewy Gadomskiej.

³² Informację z profilu społecznościowego „Baranowo i Gmina Baranowo – Przeszłość i Współczesność” na portalu www.facebook.com.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ *Rejestr miejsc...*, s. 80.

³⁶ Informację z profilu społecznościowego „Baranowo i Gmina Baranowo – Przeszłość i Współczesność” na portalu www.facebook.com.

³⁷ Tamże.

- **Jan Wieczorkowski**, 36 lat, ze wsi Janki, więziony w obozie w Działdowie.
- **Stanisław Wojciechowski**, zawodowy wojskowy, pochodzący z Baranowa, więziony w obozie w Działdowie.
- **Jerzy Załęski**, syn młynarza (wzmiankowany także jako rzeźnika) z Baranowa³⁸, więziony w obozie w Działdowie.

W piśmie podsumowującym powyższe ustalenia zaproponowano brzmienie inskrypcji na pomniku [...] *około 40 Polskich Patriotów*³⁹. Mając na uwadze powyżej opisaną rozbieżność IPN zaproponował odstępnie od imiennego upamiętnienia ofiar tego mordu⁴⁰.

O wydarzeniu tym wspominało wielu mieszkańców miasta, jeszcze długo po wojnie. Zbrodnia dokonana nad rzeką Sierpienicą zapadła na długo w pamięci, szczególnie rodzinie Przybyszewskich, mieszkających najbliżej miejsca rozstrzelania. Wspomina ponownie Józef Przybyszewski, syn właściciela żwirowni:

Ustawionych w szeregu mężczyzn podzielono na dwie grupy. Połowa poprowadzona została w stronę rzeki, skąd po chwili usłyszeliśmy strzały. Jak się później okazało, już w nocy przygotowano w tym miejscu groby. W tym czasie druga grupa zaczęła uciekać rozpraszając się w różnych kierunkach. Jeden z próbujących ucieczki wpadł do ogrodu mojego ojca. Tam też został zastrzelony [...] Ojciec wstrząśnięty tym wydarzeniem po dwóch tygodniach zmarł na serce. W kilka dni później udałem się w tamtą stronę pod pretekstem pasienia krów, aby zobaczyć to miejsce z bliska. Pozostały tylko cztery beczki po chlorze i wapnie, którym zalewano i zasypywano groby⁴¹.

Wspomina Danuta Przybyszewska, córka Józefa Przybyszewskiego:

Dziadek obserwował egzekucję z poddasza domu. Zrobiła na nim taki wielkie wrażenie że z tego poddasza już o własnych siłach nie zszedł. Zmarł na atak serca. Ksiądz ratując się ucieczką zmierzał w stronę naszego domu „na górce”. Siostry ze strachu zabarykadowały się w domu by za uciekającym księdzem nie wpadli do domu Niemcy i nie zastrzelili wszystkich. Ksiądz po waleniu w drzwi uciekał dalej, kula trafiła go na zboczu – spadając spadł mu but. Ciało księdza Niemcy zabrali ze zbocza⁴².

Wspomina Tadeusz Przybyszewski:

Widziałem jak z samochodu sprowadzali po dziesięciu i stawiali szeregiem do rozstrzału, a za nimi dziesięciu esmanów z rewolwerami w rękę, a za nimi inni

³⁸ Tamże.

³⁹ IPN, sygn. S 118.2020.Zn.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ *Polacy, Żydzi, Niemcy...*, op. cit. s. 515.

⁴² Wspomnienie Danuty i Zenobii z domu Przybyszewskich, przekazane do Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc w 2016 r.

z karabinami, tak, że z drugiego szeregu każdy esman miała karabin oparty o ramię pierwszego. Tak rozstrzeliwano. Gdy sprowadzano ostatnią dziesiątkę, ci z przestachu rozbiegli się i poczelili uciekać, każdy w inną stronę. Wtedy poszczuto ich psami i strzelano, dobijając kolba karabinową. Dwóch uciekło w stronę szpitala. Jeden wysoki w okularach, drugi średniego wzrostu. Ten wysoki dobiegł ogrodzenia szpitalnego, z wycieńczenia nie mógł przedostać się przez siatkę, trafiony kulą skonął pod płótem. W szpitalu, w tym uciekającym podejrzewano ks. Świniarskiego. Czy tak było istotnie, niewiadomo⁴³.



Dom rodziny Przybyszewskich przy tzw. „glinkach”. Około 1930 r.

W innych relacjach, spisanych krótko po wojnie powtarzają się pewne szczególności tego mordu jak i zupełnie nowe fakty. Celina Kornatowska, sanitariuszka z sierpeckiego szpitala była naocznym świadkiem egzekucji i dramatycznej próby ucieczki jednego z księży:

Rano o godz. 8 zajechały trzy ciężarowe samochody. Była w nich przeważnie młodzież, jedna kobieta (!) i dwóch księży. Wszystkich było czterdzieści dwie osoby. Księża poznali żydzy po koloratkach przy ich zakopywaniu w dole (!). Wszystkich ustawili w dziesiątki. Jedni wtedy wołali „niech żyje Polska”, inni wołali ratunku. Kiedy dano do nich salwę karabinową dwóch z szeregu uciekło. Jeden z nich został zabity o kilkanaście kroków. Drugi, prawdopodobnie ksiądz, uciekał w stronę szpitala. Pod samym już szpitalem w świerkach został zabity tak, że kula karabinowa wpadła oknem na salę chorych. Opowiadał mi żyd, że jeszcze żyli, gdy ich wrzucano do dołu i przesypanyo wapnem. Do samego wieczora słyhać było spod ziemi jęki (!)⁴⁴.

⁴³ W. Jezusek, *Ś.p. Ks. Świniarski Józef...*, dz. cyt., s. 552.

⁴⁴ W. Jezusek, *Ś.p. Ks. Burawski Franciszek...*, dz. cyt., s. 482.

Według opisu ks. Józef Świniarski przebiegłby do ogrodzenia szpitala aż 200 metrów na zachód, od miejsca wykopania dołów śmierci. Zwraca uwagę fakt, że rodzina Przybyszewskich, jak i pielęgniarka Celina Kornatowska nie wspomniaty o ucieczce Kazimierza Rzeszotarskiego, który biegł prosto do rzeki, prawdopodobnie na północny wchód od miejsca kaźni.

O zbrodni mówiła również Teresa Pawłowska, która w 1940 r. miała 6 lat (!):

Niezatarty ślad w mojej pamięci pozostał po masowej egzekucji Polaków na Glinkach, za szpitalem, na polu p. Przybyszewskiego. Pamiętam dobrze jakby to było dzisiaj, odgłosy seryjnych strzałów karabinowych. Po pewnym czasie, może po tygodniu, wraz z miejscową dzieciarnią wybrałam się na miejsce tego barbarzyńskiego wydarzenia. Ujrzelśmy jedną, wielką mogiłę zrównaną z ziemią. Bezmyślnie zaczęliśmy grzebać grubymi kijami w tym miejscu. Dogrzebaliśmy się do warstwy wapna, którym przysypano rozstrzelanych Polaków. Dogrzebaliśmy się także do czarnej tkaniny. Sprytniejsi orzekli, że była to sutanna księdza. Do końca wojny na tą mogiłę, potajemnie, nocą kładziono cięte kwiaty⁴⁵.

W miejscu zbrodni ludzie postawili zbity krzyż i przynosili kwiaty, które Niemcy co jakiś czas usuwali. Według niektórych relacji w rocznicę rozstrzelania odprawiano w klasztorze mszę w intencji pomordowanych⁴⁶.

Do dziś pojawiają się pytania, które pozostają na ten czas bez odpowiedzi. Dlaczego skazanych przewieziono z obozu w Działdowie właśnie w to miejsce obok żwirowni w Sierpcu, oddalone o 68 kilometrów? Wiosną 1940 r. hitlerowcy zamordowali na terenie obozu i w pobliskich lasach komornickich 1500 więźniów. Szacuje się, że w trakcie trwania okupacji śmierć w Działdowie poniosło od 12 do 15 tys. ludzi. Obóz ten w latach 1940–1941 miał charakter czasowy: Durchgangslager – Działdowski Obóz Przejściowy. Osadzeni czasowo w Działdowie trafiali następnie głównie do obozów koncentracyjnych, zagłady i więzień takich jak Auschwitz, Bergen-Belsen, Buchenwald, Dachau, Gross-Rosen, Gusen I, Hartheim, Majdanek, Mittelbau-Dora, Neuengamme, obóz jeniecki w Ornece, Fort III Pomiechówek, Ravensbrück, Sachsenhausen, Stutthof, Veihingen. W 1942 r. wykonano publiczne egzekucje więźniów osadzonych wcześniej w Działdowie – miało to miejsce w Ciechanowie (2 osoby), Mławie (4 osoby powieszono, w tym jedna kobieta osadzona w Działdowie oraz w Przasnyszu (5 osób rozstrzelanych publicznie pod ratuszem). Jak widzimy, żadna z tych egzekucji nie była tak liczna jak w Sierpcu oraz oddalona czasowo o dwa lata. W interesującym nas 1940 roku Niemcy nie zamordowali (oprócz pojedynczych osób) więźniów obozu w Działdowie poza jego terenem – wyjątek stanowi tutaj egzekucja w Sierpcu.

⁴⁵ T. Daniszewska-Pawłowska, *Trochę wspomnień z wojennego dzieciństwa*, [w:] *Wspomnienia Sierpczan*, pr. zb. pod red. J. Burakowskiego, t. 1, Sierpc 1998, s. 213.

⁴⁶ W. Jezusek, *Ś.p. Ks. Świniarski Józef...*, dz. cyt., s. 552.



Miejsce pochówku ofiar powstania styczniowego oraz poległych w czasie II wojny światowej. 2014 r. Fot. Michał Weber

W 1946 r. dokonano ekshumacji tego miejsca. Wraz z innymi pomordowanymi przez okupantów ofiarami zwłoki przeniesiono i uroczystie pochowano we wspólnym grobie przy zbiegu ulic Lipnowskiej (obecnie ul. T. Kościuszki) oraz Rypińskiej. Miało to miejsce we Wszystkich Świętych 1 listopada 1946 r.⁴⁷

⁴⁷ S. Pajka, dz. cyt., s. 287.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Instytut Pamięi Narodowej:
Akta Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, sygn. S 118.2020.Zn.
Akta spraw dochodzeniowo-śledczych, Tajna Policja Państwowa. Oddział w Ciechanowie/Płocku 1939-1945, sygn. GK 629/485 , GK 629/4601, GK 629/4897, GK 629/5157, GK 629/7286, GK 629/12362,
- Urząd Miejski w Sierpcu:
Karta Ewidencyjna Miejsca Pamięci Narodowej nr 7, sporządzona dla Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie.
Informacje przekazane przez Wydział Spraw Społecznych i Komunalnych Urzędu Miejskiego w Sierpcu.

Prasa

- M. Gruk, *Budowałem Sierpc*, „Nasz Sierpc”, 1999 r., nr 9.
- W. Jezusek, Ś.p. Ks. *Burawski Franciszek*. *Wikariusz parafii Chorzele*, „Miesięcznik Pasterski Płocki”, 1948 r., nr 11.
- W. Jezusek, Ś.p. Ks. *Świniarski Józef*. *Wikariusz parafii Baranowo*, „Miesięcznik Pasterski Płocki”, 1948 r., nr 12.

M. Rzeszotarska, *Świadectwo zaufania Matce Bożej Szkaplerznej*, „Rycerz Niepokalanej”, 2001, nr 7-8.

Wywiady

Rozmowa z Marią Rzeszotarską, żoną Kazimierza Rzeszotarskiego, nagrana 1 września 2016 r. W zasobie Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc.

Wspomnienia

Wspomnienia Janiny Gawskiej – Huras spisane na początku lat 90. tych XX w., w zasobie Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc.

Wspomnienie Danuty i Zenobii z domu Przybyszewskich, przekazane do Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc w 2016 r.

Opracowania

T. Daniszewska-Pawłowska, *Trochę wspomnień z wojennego dzieciństwa*, [w:] *Wspomnienia Sierpczan*, pr. zb. pod red. J. Burakowskiego, t. 1, Sierpc, 1998 r.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, *Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo płockie*, informacja wewnętrzna nr 66/31, Warszawa 1985 r.

S. Lewandowska, *Okupowanego Mazowsza dni powszednie 1939-45*, Warszawa, 1993 r.

S. Pajka, *O księżach z parafii kurpiowskich zamordowanych w obozach hitlerowskich*, [w:] „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, 1994 r., nr 8.

Polacy, Żydzi, Niemcy Ziemi Sierpeckiej w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej, Sierpc, 2022 r.

Z. Ptasiewicz, *Regierungbezirk Zichenau. Rejencja ciechanowska 1939–1945*, 2012 r.

A. Rutecki, *Jasne promienie w obozie męki*, Działdowo, 2023 r.

Publikacje elektroniczne

Odślonienie tablicy poświęconej pamięci Stanisława Zabokrzyckiego Burmistrza Pułtuska w latach 1928–1939, <https://pultusk.pl/odsloniecie-tablicy-poswieconej-pamieci-stanislawo-zabokrzyckiego-burmistrza-pultuska-w-latach-1928-1939> [dostęp: 18.11.2023].

Informacje z profilu społecznościowego „Baranowo i Gmina Baranowo – Przeszłość i Współczesność” na portalu www.facebook.com [dostęp: 19.11.2023].

Abstract

On the territory of Sierpc, on August 30, 1940, Poles brought from the camp in Działdowo were executed. During the murder, one man, Kazimierz Rzeszotarski, survived. The article presents the state of knowledge about the circumstances of the murder and the number of victims after the investigation completed by the Institute of National Remembrance.

Keywords: Second World War, murder, execution, Germany, Sierpc, 1940, monument, camp, Działdowo